

# NIK ostro krytykuje tempo budowy morskich farm wiatrowych

29 lipca 2022

Najwyższa Izba Kontroli w wydanym 28 lipca raporcie ostro skrytykowała przebieg prac nad rozwojem morskiej energetyki wiatrowej w Polsce. Zdaniem NIK, niewystarczające działania rządu w sprawie budowy wiatraków na Bałtyku mogą zagrażać bezpieczeństwu energetycznemu Polski. Greenpeace Polska apeluje do rządu premiera Morawieckiego o zwrot w polityce energetycznej i stworzenia planu budowy systemu opartego w 100% o odnawialne źródła energii.



„Rząd Prawa i Sprawiedliwości i spółki Skarbu Państwa, takie jak PGE, używają morskich farm wiatrowych jako wizytówki, symbolu transformacji energetycznej polskiej energetyki. Jednak raport NIK-u zadaje kłam tej narracji i potwierdza to, przed czym przestrzegaliśmy od lat. Rząd Mateusza Morawieckiego zupełnie lekceważy sprawy transformacji energetycznej, co rzutuje m.in. na ceny energii i bezpieczeństwo energetyczne Polski. NIK wskazuje na szereg problemów i zaniechań, przez które rządowy program rozwoju

farm wiatrowych na Bałtyku będzie najpewniej opóźniony. Co symptomatyczne, podczas gdy prace nad morskimi farmami wiatrowymi idą jak po grudzie, w 2016 roku zrównanie z ziemią sektora wiatraków na lądzie zajęło politykom PiS dosłownie kilka tygodni” – komentuje Marek Józefiak, rzecznik Greenpeace Polska.

„Obecny kryzys energetyczny w bardzo dotkliwy dla nas sposób obnażył słabości polityki energetycznej Polski. W odpowiedzi na agresję Rosji na Ukrainę i kryzys energetyczny, rządy 19 państw Unii Europejskiej już ogłosiły swoje plany przyspieszenia transformacji energetycznej. Czas najwyższy, aby taki plan przygotował też rząd premiera Mateusza Morawieckiego. Polska energetyka jest dziś w stanie przedzawałowym i tylko gruntowne i natychmiastowe reformy mogą ją uratować. Odnawialne źródła energii mogą nas uniezależnić od importu paliw i obniżyć ceny energii. Potrzebujemy długofalowej perspektywy w energetyce; w jakim tempie odejdziemy od węgla i gazu oraz kiedy planujemy osiągnąć system oparty w 100 procentach o zieloną energię” – dodaje Józefiak.

„Najwyższa Izba Kontroli wskazuje, że potencjał morskiej energetyki wiatrowej na polskich wodach Bałtyku sięga 28 GW. Jak czytamy w komunikacie NIK: “Według Polskich Sieci Elektroenergetycznych (PSE), maksymalne średnioroczne oraz dobowe zapotrzebowanie na energię w Polsce (w latach 1980-2020) nie przekraczało 28,0 GW. Pokazuje to jak wielką rolę może odegrać morska energetyka wiatrowa w bezpieczeństwie państwa”. W ocenie NIK nierealne jest włączenie pierwszej farmy do systemu elektroenergetycznego w terminie założonym w strategii energetycznej państwa, czyli w latach 2024-2025 r. ” – podsumowuje rzecznik Greenpeace Polska.

Zdjęcie: [AnetteBjerg](#) (CC0)

Źródło: [Greenpeace.org](https://www.greenpeace.org)